

Sygn. akt I ACa 704/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2012 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gulczyńska (spr.)
Sędziowie:	SA Karol Ratajczak SA Mariola Głowacka
Protokolant:	st.sekr.sądowy Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2012 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

przeciwko W. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 31 maja 2012 r., sygn. akt IX GC 58/11

I. zmienia zaskarżony wyrok i:

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 369.677,08 zł (trzysta sześćdziesiąt dziewięć tysięcy sześćset siedemdziesiąt siedem złotych osiem groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 25.701 zł tytułem kosztów postępowania;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 23.884 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

/-/M. Głowacka /-/M. Gulczyńska /-/K. Ratajczak

I ACa 704/12

## UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wniósł o zasądzenie od W. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowo- (...) z siedzibą we W. kwoty 369.677,08 zł z

ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2010 r. oraz kosztami procesu. Sumy tej domagał się tytułem zapłaty za sprzedany pozwanemu środek ochrony roślin o nazwie M. (...).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 31 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Podstawą tego orzeczenia były następujące ustalenia faktyczne:

We wrześniu 2010 r. J. T. (1), który do końca 2009 r. był pracownikiem powoda, zgłosił się do firmy Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowo- (...), oświadczając, że ma nabywcę na zakup od pozwanego środka ochrony roślin M.(...). Dostawcą towaru miała być firma powoda. Pozwany postanowił kupić ten produkt od powoda. J. T. (1), działający bez żadnego umocowania w imieniu pozwanego, w dniu 14 września 2010 r. skontaktował się z pracownikiem powoda L. S. i drogą elektroniczną uzgodnił warunki sprzedaży: ilość, cenę netto za litr, termin oraz sposób i miejsce odbioru. Towarem miała być zainteresowana docelowo firma (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, która miała go też odebrać.

Powód nie jest producentem środka ochrony roślin M.(...). Importerem jest firma (...) sp. z o.o. w W.. Powód kupuje towar we własnym imieniu od importera i odsprzedaje go swoim klientom. W dniu 16 września 2010 r. strona powodowa złożyła u importera stosowane zamówienie. Zamówiony towar odebrał kierowca wskazany przez J. T. (1) w liście elektronicznym z dnia 20 września 2010 r. Fakt odbioru towaru został udokumentowany wystawieniem przez (...) sp. z o.o. dokumentu WZ. Na dokumentach firmy (...) jako odbiorca widnieje powód, ponieważ był on kupującym jako dystrybutor B..

W dniu 21 września 2010 r. powód wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 383.302,89 zł tytułem sprzedaży przedmiotowego środka ochrony roślin, wskazując jako nabywcę firmę pozwanego. Dokumentu tego pozwany nie podpisał, ale już w dniu 23 września 2010 r. wystawił fakturę VAT na ostatecznego odbiorcę – (...) sp. z o.o. w S.. Kontrahent pozwanego miał dokonać zapłaty za towar i odebrać go od pozwanego po przelaniu środków na konto pozwanego.

Na zapytanie pozwanego co stało się z towarem, powód w piśmie z dnia 16 listopada 2010 r. wyjaśnił, że towar został odebrany własnym towarem przez pozwanego w dniu 20 września 2010 r. bezpośrednio z magazynu firmy (...) w miejscowości B. koło W..

W piśmie z dnia 18 listopada 2010 r. pozwany wyjaśnił, że nie wydał firmie powoda dyspozycji co do odbioru towaru fakturowanego przez powoda oraz nikogo nie upoważnił do odbioru czy zadysponowania towarem, informując też, że nie będzie mógł zrealizować płatności za przesłaną fakturę VAT.

Pozwany nie zadośćuczynił wezwaniu powoda do zapłaty należności za tę fakturę. Nie powiodły się próby ugodowego załatwienia sprawy.

Na gruncie ustalonych okoliczności Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne.

Wyjaśnił, że strona powodowa nie dopełniła, wynikającego z art. 6 kc obowiązku udowodnienia podstawy faktycznej żądania. Powód poza wystawioną fakturą VAT (...) nie przedstawił żadnych dowodów, z których można by wnioskować, że środek ochrony roślin został odebrany przez pozwanego. Faktowi temu pozwany wyraźnie zaprzeczył. Świadek L. S. potwierdził, że zamówiony towar odebrał kierowca wskazany przez J. T. (1), jednak J. T. (1) nie legitymował się upoważnieniem pozwanego do zakupu towarów na rzecz pozwanego. Faktura wystawiona została na towar, którego pozwany nigdy nie otrzymał. Pozwany nie miał pojęcia o korespondencji prowadzonej między pracownikiem powoda a J. T. (1) w zakresie daty odbioru towaru, środka transportu, sposobu i miejsca dostarczenia towaru. Nie sposób zatem mówić, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy sprzedaży.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc.

Wyrok ten zaskarżył powód, zarzucając:

- naruszenie art. 95 w zw. z art. 74 § 3 kc przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że pozwany nigdy nie udzielił J. T. (1) pełnomocnictwa do zawarcia z powodem umowy sprzedaży i ustalenia warunków jej realizacji,
- naruszenie art. 535 kc przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że strony nie zawarły umowy sprzedaży, gdyż nie doszło do wydania towaru kupującemu,
- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego przez uznanie, że pozwany nie udzielił pełnomocnictwa J. T. (1) do zawarcia umowy i ustalenia warunków jej realizacji, w tym odbioru towaru,
- błędne ustalenie faktyczne, że przedmiot umowy sprzedaży miał być dowieziony do magazynu pozwanego i z tego miejsca odebrany przez firmę(...)
- obrazę art. 233 § 1 kpc poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznanie, że pozwany przez miesiąc oczekiwał na dostawę towaru o dużej wartości mimo otrzymania wcześniej faktury Vat wystawionej przez powoda, zobowiązującej do zapłaty ceny.

Wskazując na te zarzuty, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania za obie instancje. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

#### ***Uznając apelację za zasadną Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Słusznie skarżący podnosi, że Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne sprzeczne z materiałem dowodowym, uznanym za wiarygodny. Sąd pierwszej instancji za wartościowe i w pełni wiarygodne uznał bowiem dowody przedstawione przez obie strony. W szczególności wyraźnie dał wiarę zeznaniom pozwanego co do tego, że J. T. (1) za jego zgodą uzgodnił z powodem ilość i cenę towaru. Uznał też za wiarygodne zeznania świadka J. T. (1) co do tego, że takich uzgodnień dokonał, oraz że pozwany odsprzedał towar spółce (...), która mimo, że otrzymała towar, to za niego nie zapłaciła. W świetle tego materiału dowodowego wręcz niezrozumiałe jest ustalenie, że J. T. (1) działał bez żadnego umocowania ze strony pozwanego. Pozwany przecież przyznawał, że kazał J. T. złożyć zamówienie, następnie przyjął fakturę na towar, nie kwestionował ustalonej ilości ani ceny i sam wystawił fakturę wobec spółki (...). Nie budzi zatem wątpliwości, i Sąd Apelacyjny to ustala, że pozwany złożył powodowi przez osobę do tego umocowaną (pełnomocnika) oświadczenie woli, że kupuje środek ochrony roślin w ilości i za cenę podane w pozwie, a powód oświadczenie to przyjął i oświadczył, że zamówiony towar sprzedaje. Czynność dokonana przez pełnomocnika z mocy art. 95 § 2 kc wywiera skutki bezpośrednio wobec pozwanego. Pozwany nie kwestionował także uzgodnionych przez J. T. (1) z pracownikiem powoda terminów odbioru towaru i zapłaty ceny. Spór między stronami sprowadzał się do kwestii umocowania J. T. (1) do odbioru towaru i przekazania go bezpośrednio spółce (...). Te kwestie są jednak dla rozstrzygnięcia sporu obojętne.

Trafny jest także zarzut naruszenia przepisu art. 535 kc. Umowa sprzedaży ma charakter umowy konsensualnej. O tym, czy doszło do jej zawarcia decyduje wyłącznie złożenie zgodnych oświadczeń woli stron. Wydanie rzeczy czy też zapłata ceny są zdarzeniami będącymi jedynie przejawami wykonania umowy i nie mają wpływu na ocenę jej ważności, ani też – wbrew stanowisku wyrażonemu w odpowiedzi na apelację – nie decydują o kwalifikacji umowy jako wzajemnej. O tym, czy umowa jest wzajemna decyduje jej treść, a nie fakt, czy została wykonana przez obie strony. Zatem wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, powód dochodząc zapłaty umówionej ceny, musiał wykazać jedynie, że strony zawarły umowę co do rodzaju, ilości i ceny sprzedawanego towaru oraz że termin spełnienia świadczenia przez kupującego już nadszedł. Nie miał natomiast obowiązku wykazywania, że sam wywiązał się z umowy. Obciążenie go ciężarem wykazania tej okoliczności jest naruszeniem przepisu art. 6 kc.

Skoro strony złożyły zgodne oświadczenia woli o kupnie przez pozwanego i sprzedaży przez powoda określonego co do ilości, rodzaju i ceny środka ochrony roślin, to są związane umową sprzedaży i mogą wzajemnie domagać się jej wykonania. Do umowy sprzedaży, jako umowy wzajemnej, ma zastosowanie przepis art. 488 § 1 kc, zgodnie z którym świadczenia stron powinny być spełnione jednocześnie, chyba że strony postanowiły inaczej. W sprawie nie było kwestionowane, że świadczenie powoda, czyli wydanie towaru, miało poprzedzać świadczenie pozwanego – zapłatę ceny. Towar miał bowiem zostać wydany w ciągu kilku dni, a zapłata miała nastąpić do 30 listopada 2010 r. Jeśli w ocenie pozwanego powód nie wywiązał się ze swych obowiązków, to mógł skorzystać z uprawnień przewidzianych w sytuacji, gdy strona umowy wzajemnej popada w zwłokę lub opóźnienie. Mógł zatem w myśl przepisu art. 491 § 1 kc domagać się wydania towaru i naprawienia szkody wynikłej ze zwłoki, a także odstąpić od umowy w trybie w tym przepisie przewidzianym, czyli po uprzednim wyznaczeniu sprzedawcy odpowiedniego dodatkowego terminu do wykonania umowy, z zagrożeniem, że w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu będzie uprawniony do odstąpienia od umowy. Pozwany nie podnosił, aby takich czynności dokonał. Skoro nie doszło do odstąpienia od umowy, to nadal wiąże ona strony, co oznacza, że każda ze stron może podejmować czynności zmierzające do jej wykonania.

Okoliczność, czy doszło do wydania towaru przez powoda do rąk osoby upoważnionej przez pozwanego czy też nie, była nieistotna skoro termin spełnienia świadczenia przez pozwanego nie był powiązany z faktem wydania towaru i już nadszedł. Pozwany nie występował z powództwem wzajemnym o wydanie towaru i nie przysługuje mu prawo powstrzymania się ze swoim świadczeniem do czasu wykonania umowy przez kupującego, ponieważ ani przepis art. 488 § 2 kc ani art. 490 § 1 kc nie mają w sprawie zastosowania. Pierwszy z powołanych przepisów przyznaje stronie umowy wzajemnej prawo powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia, dopóki druga strona nie zaoferuje świadczenia wzajemnego w sytuacji, gdy świadczenia wzajemne powinny być spełnione jednocześnie, co nie miało miejsca. Art. 490 § 1 dotyczy natomiast sytuacji, gdy jedna ze stron obowiązana jest spełnić świadczenie wzajemne wcześniej, a spełnienie świadczenia przez drugą stronę jest wątpliwe ze względu na jej stan majątkowy. Na ten przepis mógłby się powoływać zatem wyłącznie powód, jako osoba zobowiązana do wcześniejszego spełnienia świadczenia.

Dalsze okoliczności podnoszone w apelacji nie mogły natomiast prowadzić do oddalenia powództwa.

Na ocenę umowy zawartej z powodem nie mogło mieć wpływu to, co pozwany zamierzał zrobić z kupionym towarem, w szczególności, czy w ogóle doszło do zawarcia planowanej transakcji dalszej sprzedaży, a jeśli tak, to w jakim zakresie została ona wykonana. Bezsporny między stronami fakt wystawienia przez pozwanego faktury, ma w niniejszej sprawie jedynie znaczenie dowodowe i potwierdza tezę, że pozwany w swym własnym odczuciu nabył towar od powoda, skoro nim zadysponował. Fakt, czy pozwany otrzymał od swego kontrahenta zapłatę jest dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy prawnie obojętny. Nie mniej, złożone w toku procesu oświadczenie, że gdyby tę zapłatę otrzymał to i on zapłaciłby powodowi, potwierdza, iż jego zdaniem obie umowy sprzedaży zostały zawarte, a spór dotyczy wyłącznie ich wykonania.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 369.677,08 zł. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc, uwzględniając, że pozwany popadł w opóźnienie ze spełnieniem świadczenia z dniem 1 grudnia 2010 r., skoro termin płatności faktury przypadał na 30 listopada 2010 r.

Ponieważ to ostatecznie powód jest stroną wygrywającą spór przed Sądem pierwszej i drugiej instancji, stosując art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc Sąd Apelacyjny obciążył pozwanego kosztami procesu w obu instancjach. Na koszty postępowania pierwszoinstancyjnego składały się: opłata od pozwu (18.484 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 7.217 zł, ustalonej na podstawie § 2 ust. 1, § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349). Na koszty postępowania apelacyjnego składały się: opłata od apelacji (18.484 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 5.400 zł, ustalonej na podstawie § 2 ust. 1, § 6 pkt 7 i § 12 ust. 1 pkt 2 powołanego rozporządzenia.

/-/SSA Karol Ratajczak /-/SSA Małgorzata Gulczyńska SSA /-/Mariola Głowacka